VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 116)**

z dnia 25 stycznia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 116)

25 stycznia 2018 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Gawłowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy dokument: Informacja o stanie lasów oraz o realizacji „Krajowego programu zwiększania lesistości” w 2015 r. (druk nr 2121).

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Szweda-Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny konserwator przyrody wraz ze współpracownikami, **Andrzej Borowski** zastępca dyrektora generalnego Lasów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Papińska** z Sekretariatu Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Stefan Traczyk** prezes Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Dzisiejszy porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie rządowego dokumentu: Informacja o stanie lasów oraz o realizacji „Krajowego programu zwiększania lesistości” w 2015 r. Czy są jakieś uwagi do porządku? Nie słyszę. Przyjmujemy porządek obrad.

Bardzo serdecznie witam pana ministra Andrzeja Szwedę-Lewandowskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, głównego konserwatora przyrody, oraz pana Andrzeja Borowskiego zastępcę dyrektora generalnego Lasów Państwowych. Witam wszystkich przybyłych gości, panie i panów posłów. Panie ministrze, oddaję panu głos. Dodam, że materiał pisemny został odpowiednio wcześnie państwu posłom przekazany, ale jeśli pan minister chciałby jeszcze coś dodać, to bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny konserwator przyrody Andrzej Szweda-Lewandowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo. Jest to obszerny dokument, więc nie będę go oczywiście w całości przytaczał. Tym bardziej, że – jak pan powiedział – wszyscy dostali ten dokument. Chciałbym tylko krótko go streścić.

Podstawą prawną do składania Informacji o stanie lasów oraz o realizacji „Krajowego programu zwiększania lesistości” jest ustawa o lasach (art. 52 ust. 2) i na tej podstawie corocznie ten materiał trafia do Sejmu. Informacja za 2015 r. została opracowana na podstawie raportu o stanie lasów sporządzonego przez Dyrektora Generalnego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, danych z Głównego Urzędu Statystycznego, danych z Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej oraz informacji z Agencji Nieruchomości Rolnych, Instytutu Badawczego Leśnictwa, Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Ministerstwa Środowiska.

Jeżeli chodzi o „Politykę leśną państwa”, to została ona przyjęta przez Radę Ministrów 22 kwietnia 1997 r. Wykonanie PLP należy do Ministra Środowiska, a główny ciężar realizacji wytycznych zawartych w tym dokumencie spoczywa na PGL Lasy Państwowe, dla których podstawą działań jest ustawa o lasach z 28 września 1991 r.

Jeżeli chodzi o „Krajowy program zwiększania lesistości", jest to opracowanie studialne o charakterze strategicznym. KPZL został przyjęty przez Radę Ministrów w 1995 r. W dokumencie założono zwiększanie lesistości Polski do poziomu 30% do roku 2020, a do 2050 r. do 33%. Według GUS, w 2015 r. łącznie zalesiono 2270 ha, z czego gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa było 775 ha, a 95% tych gruntów zostało zalesionych przez Lasy Państwowe.

Dokument, który omawiamy, przedstawia również charakterystykę zasobów leśnych. Pokrótce wymienię kilka liczb, które to obrazują. W 2015 r. powierzchnia lasów zwiększyła się o 17 tys. ha w stosunku do roku 2014. Było to efektem zalesień oraz zmian dokonanych w ewidencji gruntów, wynikających z przeklasyfikowania powierzchni gruntów rolnych wcześniej zalesionych na lasy. Na koniec 2015 r. łączna powierzchnia lasów w Polsce wynosiła 9215 tys. ha, co odpowiada lesistości 29,5%. To pokazuje, że KPZL jest realizowany w sposób zadawalający, bo zostało tylko 0,5% do założonych 30% lesistości kraju w 2020 r.

Jeżeli chodzi o strukturę własnościową, w Polsce dominują lasy publiczne, które zajmują prawie 77%, z czego w zarządzie Lasów Państwowych jest 77%. Lasy prywatne zajmują około 20%.

Jeżeli chodzi o strukturę gatunkową, to tutaj nic się nie zmieniło, względem lat poprzednich. Dominują lasy iglaste, zajmując prawie 69% powierzchni, a liściaste odpowiednio około 31%. Jeżeli chodzi o strukturę wiekową to w Polsce dominują drzewostany w wielu od 41 do 60 lat. Drzewostany powyżej 100 lat wraz z drzewostanami zaliczanymi do klasy odnowienia i do klasy do odnowienia stanowią w Lasach Państwowych ponad 12,5%, a w lasach prywatnych około 3%.

Jeżeli chodzi o zasobność, to według pomiarów przeprowadzonych w latach 2011-2015 i odniesionych do powierzchni lasów na koniec 2014 r., zasoby drzewne osiągnęły miąższość 2491 mln m^3 grubizny brutto, z czego w Lasach Państwowych było to 1965 mln m^3, a w lasach prywatnych – 409 mln m^3. Według wielkoobszarowej inwentaryzacji lasów przeciętna zasobność lasów w Polsce wynosi 271 m^3/ha. W lasach zarządzanych przez Lasy Państwowe jest to 277 m^3/ha, natomiast w lasach prywatnych – 234 m^3/ha.

Jeżeli chodzi o stan sanitarny, to do czynników abiotycznych o charakterze klęskowym, mających w 2015 r. największy wpływ na poziom uszkodzeń drzewostanów, należy przede wszystkim silna susza, huraganowe wiatry, które powodowały osłabienie zarówno drzewostanów iglastych, jak i liściastych. W materiale macie państwo dokładne dane, jeżeli chodzi o powierzchnie itd.

Masa drewna pozyskanego w ramach porządkowania stanu sanitarnego lasu, wynikająca z usunięcia posuszu, złomów i wywrotów powstałych w procesach naturalnych oraz na skutek oddziaływania wiatrów, gradacji szkodliwych owadów, zakłóceń stosunków wodnych, zanieczyszczeń powietrza oraz anomalii pogodowych, wyniosła w 2015 r. 5107 tys. m^3. W roku 2015 zarejestrowano ponad 12 tys. pożarów lasów, z czego 3897 w lasach będących w zarządzie Lasów Państwowych. W 2015 r. miały miejsce 4 bardzo duże pożary o powierzchni ponad 100 ha. To tyle takich najważniejszych informacji, panie przewodniczący. Jeżeli będą jakieś pytania, służymy odpowiedzią.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor chciałby coś uzupełnić na tym etapie? Nie. Dziękuję. Otwieram dyskusją. Pan poseł Jerzy Gosiewski.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Czytając przedłożony materiał zwróciłem uwagę na dwie rzeczy. Chcę zgłosić swoje wątpliwości dotyczące użytych stwierdzeń w sprawie zagrożenia lasów przez szkodliwe owady i zagrożenia lasów powodowanego przez zwierzynę. Otóż, stwierdzenie tego typu, iż „w 2015 r. zagrożenie lasów zarządzanych przez PGL LP ze strony szkodników owadzich było niskie" moim zdaniem nie jest adekwatne do tego, co widzieliśmy podczas wyjazdowego posiedzenia Komisji w Białowieży. Widzieliśmy tam, że szkody wyrządzone przez szkodniki owadzie były ogromne i trzeba tam było podjąć konkretne działania. W dodatku dalej w materiale jest

napisane, że 175 tys. ha było zajętych przez te szkodniki. Stąd też nie można twierdzić, iż zagrożenie ze strony owadów było niskie.

Z kolei, jeśli chodzi o zagrożenie lasów powodowane przez zwierzynę, zbyt mało wykazano szkód, które autentycznie są powodowane przez zwierzynę, szczególnie przez zwierzynę płową, w tym łosie, których stan ogromnie się zwiększa. Tyle mniej więcej ile ginie łosi na drogach, a przy okazji giną ludzie, to tyleż łosi było kiedyś odstrzeliwanych. A zatem, powinno się na to zwrócić uwagę w tym materiale. W takich raportach o lasach powinniśmy szczególnie takie rzeczy uwypuklać i przedstawiać społeczeństwu . Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pan poseł Wojciech Skurkiewicz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo. Mój głos to uwaga o charakterze bardziej ogólnym czy też wprost merytorycznym co do tej informacji. To jest rzecz, o której mówię przynajmniej od kilku już ładnych lat. Źle się dzieje, że informacje o stanie lasów czy o realizacji „Krajowego programu zwiększania lesistości" Sejm czy też za chwilę Senat rozpatruje w tak odległym terminie od zaistniałego czasookresu, którego ta informacja dotyczy. Dziś – czy za miesiąc lub dwa miesiące – powinniśmy rozmawiać o sytuacji polskiego leśnictwa w roku 2017. A my jesteśmy w roku 2015. Ja postulowałem o to już wielokrotnie. I to jest też prośba do Departamentu Leśnictwa Ministerstwa Środowiska. Bo, jak rozumiem, rząd się zmienił a te mechanizmy, które funkcjonują w ministerstwie i w departamencie, nie. I ja na to absolutnie się nie zgadzam, panie przewodniczący. Dziś powinniśmy rozmawiać o tym, co działo się w zeszłym roku, o sytuacjach klęskowych, które miały miejsce w lasach, a tymczasem cofamy się pamięcią do roku 2015, który jest dla nas, a podejrzewam że i dla wielu innych osób, dość odległy. Pewnie ważne są kwestie poruszane w tym raporcie, bo to jest szczególnie ważny raport, który traktuje o sprawach polskiego leśnictwa, ale proszę – i tu jest mój apel i do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, a szczególnie do Departamentu Leśnictwa – aby podobne sytuacje już się nie zdarzały. Jest rząd dobrej zmiany, więc oczekuję też od państwa dobrej zmiany w tym zakresie. A co do tego, absolutnie zmiany tej nie widać. I to jest gorąca prośba do państwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pan poseł Tomasz Cimoszewicz.

Poseł Tomasz Cimoszewicz (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Nie mógłbym się bardziej zgodzić z panem posłem Skurkiewiczem. Faktycznie, jest rząd dobrej zmiany i bardzo chciałbym zobaczyć raport za lata 2016 i 2017, za szkodliwą politykę ministra Szyszki prowadzoną przez ostatnie dwa lata, za co został ewidentnie wywalony z tego rządu i rząd uległ zmianie.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że to jest dokument przyjęty przez Radę Ministrów dobrej zmiany, który mówi jasno: „sukcesywny wzrost zasobów leśnych jest z jednej strony efektem zwiększania powierzchni lasów w wyniku prowadzonych od wielu lat zalesień, z drugiej zaś przestrzegania zasad trwale zrównoważonej gospodarki leśnej". Czyli całkowicie odwrotnej tezy do stawianej przez obóz dobrej zmiany od lat, pomawiania polityków poprzednich kadencji o prywatyzowanie zasobów leśnych, co było skandaliczne, jest skandaliczne i będzie. I zapisze się w historii jako skandaliczne. W tej chwili rząd dobrej zmiany jasno zadaje kłam tym rządowym dokumentem waszym twierdzeniom z ostatnich lat. Dziękuję uprzejmie.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Jak rozumiem…

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Panie pośle…

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

…poseł Cimoszewicz odnosił się do moich słów, więc – panie przewodniczący – jeśli mogę, chciałbym sprostować, bo być może źle moją wypowiedź zrozumiał.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie pośle, jeżeli pan przywołuje w tak emocjonalnym wystąpieniu te dwa lata, to oczywiście zgadzam się, że dziś powinniśmy rozmawiać o roku 2017. Tylko proszę mieć też świadomość co do jednej kwestii. Jeżeli pan kogoś obrzuca kalumniami, a wręcz błotem, to proszę zauważyć drogi panie – a jest pan mieszkańcem tamtych terenów i jest pan również posłem Ziemi Podlaskiej – że nie byłoby dziś problemu, z którym dziś tak bardzo mocno spotykają się leśnicy i Ministerstwo Środowiska, gdyby nie skandaliczna, haniebna decyzja głównego konserwatora przyrody Janusza Zaleskiego w roku 2012, który praktycznie jednoosobowo, naruszając przepisy prawa, zmienił plany urządzania lasu dla nadleśnictw puszczańskich: Browska, Hajnówki i Białowieży. A, gdybyście państwo właśnie wtedy pokusili się o analizę dokumentów, które są w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych z roku 2005 i z roku 2006, które były sporządzone we współpracy z leśnikami białoruskimi, którzy wtedy właśnie pokazywali te zrudziałe świerczyny po białoruskiej stronie Puszczy Białowieskiej i którzy nas przestrzegali: róbcie coś, żeby ta klęska związana z kornikiem nie dotarła do waszych granic. A co zrobiliście? No, nic nie zrobiliście. I to, co dziś dzieje się w Puszczy Białowieskiej, to są te błędne decyzje, za które ktoś musi ponieść konsekwencje i ktoś musi ponieść odpowiedzialność. I mam nadzieję, że tak się stanie. Ale było to wielkim zaniedbaniem i wielkim błędem, że państwo właśnie wtedy w roku 2012 zmieniliście plany urządzania lasu – to raz. A dwa, że nie podjęliście w czasie i w porę jakiejkolwiek interwencji, aby powstrzymać gradację kornika drukarza. I, szanowny panie – mleko się rozlało. I dziś, niestety, trzeba podejmować takie działania – być może radykalne dla wielu – które uratują Puszczę Białowieską.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Mieliśmy rozmawiać o programie dotyczącym roku 2015. Pan poseł przed chwilą apelował, że dobrze byłoby, aby to już nie dotyczyło nawet roku 2016 tylko 2017, a tu wracamy do roku 2012. Zostawmy Puszczę Białowieską, bo to nie jest dzisiejszy temat posiedzenia. Jeżeli będzie taka wola, to po raz kolejny zorganizujemy posiedzenie tylko i wyłącznie w sprawie Puszczy. Teraz wróćmy do tematu. Pan poseł Tomasz Cimoszewicz jeszcze raz, ale bardzo krótko.

Poseł Tomasz Cimoszewicz (PO):

Bardzo krótko. Otóż, tym bardziej zdanie, które cytowałem z tej Informacji, jasno mówiące o przestrzeganiu zasad trwale zrównoważonej gospodarki leśnej, odnosi się jak najbardziej do tej sytuacji opisanej za rok 2015, czyli dalszej sukcesywnej kontynuacji działań poprzez ludzi rządzących w poprzednich kadencjach. Czyli, skutecznej. I trzeba byłoby zobaczyć te raporty za 2016 r. i 2017 r., żeby móc się odnieść bardziej konkretnie do tego czy sytuacja się zmieniła, czy nie. Zatem ponownie wyrażam poparcie dla tego, co mój przedmówca – poseł Skurkiewicz – tutaj wspominał.

Ja po prostu czekam, aż obóz dobrej zmiany zacznie się bić w pierś i czy ma na tyle honoru w sobie – chociaż te resztki, minimum honoru w sobie – aby przeprosić za lata pomówień w stosunku do obozu Platformy Obywatelskiej skutecznie i dobrze zarządzającej zasobami Lasów Państwowych przez 8 lat rządów przed tą zmianą, która teraz jest nazywana „dobrą zmianą”, ale nie wiadomo dlaczego wyrzucającą swojego najbardziej skutecznego, najbardziej światłego ministra.

Jeszcze ostatnie zdanie. Powiem wam tak: pamiętam jak kilka dni temu minister Kowalczyk, wypowiadając się bodajże wieczorem w TVN, mówił o realizacji zaleceń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Gdybym ja tego poranka nie widział i nie mijał dwóch ciężarówek z drewnem wyjeżdżających z drogi na Budy, pomiędzy Hajnówką a Białowieżą, to może bym w to uwierzył. Ale tam dalej jeżdżą ciężarówki załadowane

surowcem. Proszę więc o odrobinę skromności w pomawianiu kogokolwiek. Dziękuję uprzejmie. To już pewnie ostatni mój głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Krystyna Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pewnie podświadomie – ale tak to jest, że w podświadomości mamy to, co chcemy wyprzeć ze świadomości – pan poseł Skurkiewicz powiedział, że to, co się dzieje teraz w Puszczy Białowieskiej, to są błędne decyzje. Ja się z tym całkowicie zgadzam i jestem co do tego absolutnie przekonana. Dlatego chciałabym poprosić pana ministra o odpowiedź na piśmie na następujące pytania. Otóż, chciałabym poznać przyczynę odwołania pana Konrada Tomaszewskiego ze stanowiska dyrektora generalnego Lasów Państwowych. Po drugie, chciałabym poznać – czy, wobec zmiany na górze, planowane są zmiany niżej, w regionalnych dyrekcjach. Jak będzie to wyglądało kosztowo, bo rozumiem, że w grę będą wchodziły jakieś odprawy itd. Zatem, chciałabym mieć takie zestawienie. A po trzecie chciałabym dowiedzieć się ile państwo zarobiło na wycince Puszczy Białowieskiej i gdzie te pieniądze zostały przekierowane: czy na zalesienia, czy na ochronę środowiska, czy na innego typu działania związane z ochroną naszego środowiska? Proszę o odpowiedź na piśmie, ponieważ muszę iść na kolejne posiedzenie innej Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pani poseł Barbara Dziuk. Kłopot polega na tym, że my rozmawiamy o raporcie za rok 2015, więc te informacje, o które pani poseł dopytuje, pewnie musiałyby dotyczyć roku 2016 bądź 2017. Teraz pani poseł Dziuk, a zaraz potem dam panu posłowi szansę.

Poseł Barbara Dziuk (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Uderza mnie tu merytoryka opozycji, która mija się z faktami, niestety. W ciągu dwóch lat podjęto działania, jakie trzeba było podjąć. Mówią o tym ekspertyzy związane z problemem Puszczy. My tu jesteśmy przy temacie dotyczącym całej gospodarki leśnej. Stąd będę miała prośbę do pana ministra, żeby przygotować taką pogłębioną analizę od roku 2011 jak w ogóle to funkcjonowało, żeby nie zamydlać tematu i problemu, który stworzyliście państwo, kiedy rządziliście od 2011 r. aż do dobrej zmiany. Tak – dobrej zmiany. Bo jeżeli mamy rozmawiać merytorycznie, to nie można wyciągać z kontekstu jakiegoś fragmentu, czyli obecnej sytuacji. Trzeba znaleźć przyczyny. To jest tak, jak z chorobą. Las choruje – trzeba postawić diagnozę i wprowadzić działania, które zapobiegną problemom, jakie obecnie mamy. I tu nie jest winien ani pan minister, ani leśnicy, tylko brak działań za rządów Platformy Obywatelskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pan poseł Skurkiewicz, jeszcze raz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, kończąc już ten wątek, który pewnie będzie determinował nasze posiedzenia Komisji również i w tym roku, odnośnie Puszczy Białowieskiej. Warto też mówić szczerze, odkłamywać pewne fakty. Nie ma czegoś takiego, że Lasy Państwowe zarabiają na drewnie wywożonym z Puszczy Białowieskiej. Lasy Państwowe dokładają miliony złotych do gospodarczych nadleśnictw Browska, Hajnówki i Białowieży. Miliony złotych. To nie jest tak, że to się nawet bilansuje. Od tego jest fundusz leśny, który wyrównuje pewne dysproporcje. I państwo, jako posłowie, musicie wiedzieć i musicie mieć tego świadomość. Myślę, że kiedyś poświęcimy posiedzenie Komisji właśnie tym kwestiom. Bo, naprawdę ileż razy można odkłamywać rzeczywistość? Jeszcze raz powtarzam – Lasy Państwowe dokładają miliony złotych z funduszu leśnego do nadleśnictw puszczańskich, gdzie jest ograniczona gospodarka leśna.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pan poseł Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Szanowni państwo, proszę zauważyć jak mocno determinuje naszą dyskusję o zalesianiu państwa maleńki fragment lasów położonych w okolicach Białowieży. Może więc warto, aby ministerstwo w przyszłości poświęcało przynajmniej jakiś fragmencik tego typu sprawozdania opisowi sytuacji w tej części Polski i w tych lasach. Bo, jak mówił pan poseł Gosiewski, ogólne stwierdzenie dotyczące niewielkiego zagrożenia szkodników dla lasów nie odzwierciedla akurat sytuacji w tym fragmencie. Być może są inne miejsca w Polsce, gdzie sytuacja jest podobna, tyle że mniej nagłośniona. Zatem, poza takimi ogólnymi stwierdzeniami, że zrównoważona gospodarka leśna przynosi efekty, warto byłoby wskazać też miejsca, gdzie jest zupełnie inaczej.

Element drugi. To, co pan poseł Cimoszewicz mówił o zrównoważonej gospodarce leśnej. Otóż, to właśnie Lasy Państwowe próbują robić od wielu, wielu lat. Także w Puszczy Białowieskiej. Przypomnę, że 4/5 tego obszaru to są obszary gospodarcze, gdzie normalna gospodarka leśna była prowadzona przez większość lat. Natomiast, na skutek decyzji rządu PO-PSL, niestety zmuszono leśników do tego, aby odeszli od kanonu zrównoważonej gospodarki leśnej na rzecz idei tzw. ekologów, czy raczej powiedzieć ekoterrorystów, którzy zmusili polityków do tego, aby podjęli decyzje polityczne. W związku z tym, w raporcie dotyczącym roku 2015 powinna pojawić się informacja, że doszło do klęski gradacji kornika drukarza na niewielkim fragmencie Lasów Państwowych w kompleksie Puszczy Białowieskiej. I w związku z tym, że były decyzje ministerstwa, które uniemożliwiały prowadzenie leśnikom normalnej zrównoważonej gospodarki leśnej, doszło tam do katastrofy przyrodniczej. Dzisiaj Lasy Państwowe nie są w stanie do końca z tej klęski wyjść, ponieważ ciągle ekoterroryści, łącznie z politykami, donoszą na działania polskiego rządu i polskich leśników, którzy próbują ratować Puszczę. I niestety, doprowadzili do tego, że dzisiaj rzeczywiście zaniechano praktycznie działań, nawet związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa przy szlakach turystycznych i drogach. A to drewno, które jest wywożone, nie jest normalnym drewnem gospodarczym, tylko jest to drewno trocinkowe. Czyli takie, które leśnicy wywożą z lasu po to, aby utrudnić dalszą gradację kornika drukarza.

Przypomnę jeszcze jeden bardzo ważny element. W poprzedniej kadencji Sejmu pan profesor Szyszko wielokrotnie występował z mównicy sejmowej by bronić tradycyjnej gospodarki prowadzonej przez Lasy Państwowe. Przypomnę, że była poważna obawa prywatyzacji Lasów i przeciwko temu protestował pan minister Szyszko, zbierał podpisy. I te kilka milionów podpisów być może uratowały te lasy i nie dopuściły do tego, aby poprzednie rządy zmieniły sposób gospodarowania lasami, wypracowany przez wieloletnią tradycję polskich leśników. Przeciwko temu protestowaliśmy. I na szczęście, mimo tych 8 lat rządów PO-PSL, tradycyjna gospodarka leśna była prowadzona w polskich lasach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Sonik.

Poseł Bogusław Sonik (PO):

Mam pytanie do przedstawicieli Lasów Państwowych, odnośnie następującego fragmentu Informacji: „Drzewostany powyżej 100 lat wraz z drzewostanami zaliczanymi do klasy odnowienia, klasy do odnowienia oraz do budowy przerębowej zajmują w PGL LP 12,6% powierzchni, a w lasach prywatnych – 3,1%.”. Czy jest jakiś specjalny program pielęgnacji tych drzewostanów, bądź też szczególnych drzew, które znajdują się w tych drzewostanach, przez was prowadzony? Czy i w jakiej ilości występujecie o nadanie w tych drzewostanach niektórym drzewom statusu pomników przyrody? W jaki sposób o te pomniki przyrody dbacie?

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Pan poseł Cimoszewicz, jeszcze raz.

Poseł Tomasz Cimoszewicz (PO):

Ja muszę mocno zaprotestować po słowach posła Piontkowskiego, ze względu na to, że nie wolno w jakikolwiek sposób używać słowa „terrorysta”. Powinien pan przeprosić,

powinni przeprosić przedstawiciele waszego obozu politycznego za nazywanie per „terrorysta” kogokolwiek w tym kraju. A zwłaszcza tego, który stara się chronić przyrodę przed waszymi zakusami, ok.? Nie wolno tak mówić w stosunku do drugiej istoty. Niech pan przynajmniej spojrzy mi w oczy i przyzna, że nie wolno tak mówić do drugiej osoby. Nie wolno mówić per „terrorysta”. Czy pan wie czym jest jakikolwiek odłam terroryzmu? Nie wolno. Wybijcie to sobie z głowy. Wystarczy, że na wyjeździe z Hajnówki do Puszczy macie wywieszony wielki banner, na którym nazywacie ludzi ekoterrorystami. A kto wyciął kilkaset drzew na wyjeździe z Hajnówki, które leżą tam? Dla pokazówy, tak? Widzieliście w jakim stanie są pnie tych drzew? Te drzewa mogłyby stać przez kilkadziesiąt lat. Mimo, że niektóre – bo nie wszystkie – zostały zaatakowane przez kornika.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Ja mam uprzejmą prośbę…

Poseł Tomasz Cimoszewicz (PO):

Ja mówię tu o języku używanym w trakcie debaty. Nie wolno tak mówić.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Ja generalnie mam jedną prośbę – rozmawiajmy o Informacji o stanie lasów za rok 2015. Ja rozumiem, że Puszcza budzi ogromne emocje u wszystkich z nas, bez wyjątku. Tylko… sekundkę, proszę. Rzeczywiście warto uważać na słowa i język. I to dotyczy wszystkich, bez wyjątku. Bo nie warto posługiwać się językiem, który obraża. Zwłaszcza w trakcie tak ważnego posiedzenia, jakim jest posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Teraz uprzejmie wszystkich proszę, żebyśmy wrócili do materiału i do dyskusji o przedłożonej informacji. Bo to jest temat dzisiejszego posiedzenia.

Czy są jeszcze jakieś uwagi dotyczące samego materiału? Panie ministrze…przepraszam, jeszcze ktoś się zgłasza. Proszę się tylko przedstawić, bo nie widzę.

Prezes Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów Stefan Traczyk:

Stefan Traczyk – Stowarzyszenie Leśników i Właścicieli Lasów. Chciałbym się odnieść merytorycznie do tematu. Przede wszystkim zaś chciałbym podziękować panu przewodniczącemu Stanisławowi Gawłowskiemu, że zawsze naszej organizacji, czyli Stowarzyszeniu Leśników i Właścicieli Lasów, zezwala na udział w posiedzeniach Komisji.

Następna sprawa. Ja również trochę naukowo zajmuję się sprawami użytkowania lasów prywatnych w Polsce. I jeśli porównamy dane dla lasów w ogóle w Polsce z danymi europejskimi, to EUROSTAT również podaje dane dość odległe w czasie. Najświeższe dane, które państwo mogą znaleźć w Internecie, są z roku 2015. Tak to działa. Las rośnie wolno i dlatego te dane są z takim opóźnieniem podawane. Oczywiście poseł Skurkiewicz też ma rację. Potwierdzam to, jako leśnik.

Chciałbym przypomnieć wszystkim tu obecnym, że lasy to 1/3 powierzchni kraju. Oficjalnie na dzień dzisiejszy mamy 29,5% powierzchni leśnej. Bardzo często mówi się też o udziale powierzchni leśnych w powierzchni lądowej i to już jest 30,8%. Z tego trzeba sobie zdawać sprawę. Trzeba też wiedzieć, że lasów jest coraz więcej. W 2015 r. Instytut Geodezji i Kartografii przeprowadził badania na zlecenie Lasów Państwowych i okazało się, że lasów w Polsce jest o około 800 tys. ha więcej. Przeważnie są to grunty nieprzeklasyfikowane na grunty leśne. Statystycznie na jednego obywatela przypada 0,24 ha lasu.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, jako przedstawiciel stowarzyszenia reprezentującego oprócz leśników również właścicieli lasów prywatnych, iż w 2014 r. przybyło 20 tys. ha, z tego 14 tys. ha lasów prywatnych. W 2015 r. przybyło 17 tys. ha lasów w Polsce, z tego 14 tys. ha lasów prywatnych. W 2016 r. – dane oficjalne GUS – przybyło 15 tys. ha lasów, z tego 9 tys. ha lasów prywatnych. Przeciętne nadleśnictwo w skali Polski to około 14 tys. ha, czyli tych lasów prywatnych co roku przybywa tyle, ile jest w przeciętnym nadleśnictwie.

Trzeba też zdawać sobie sprawę, iż w skali ostatnich 20 lat przybyło w Polsce 5,5% lasów. I tu jest odpór dla wszystkich, którzy mówią, że leśnicy tylko wycinają a nic nie sadzą. Nieprawda, prowadzą normalną gospodarkę leśną. Powtarzam – przybyło 5,5% lasów, z tego publicznych – 2,7%, natomiast prywatnych – 18,7%. A samych osób fizycznych – 19,5%. I tu chciałbym zwrócić uwagę, że to jest potężny problem społeczny. Bo ofi-

cjalne dane GUS ze spisu rolnego podają, iż właścicieli gospodarstw leśnych jest niecałe 900 tys. osób. Jednak według badań, które ja też prowadzę i którymi zajmuje się nasze stowarzyszenie, wynika, iż tych właścicieli i współwłaścicieli jest ponad 1 mln osób. Jest też wiele osób, o których mówi się w środowisku „warszawscy właściciele lasu". Dlatego bardzo ważna sprawą jest to – Sejm wcześniej czy później też będzie musiał się nad tym pochylić – w jaki sposób zorganizować zagospodarowanie tych lasów prywatnych. Mój projekt, a także projekt, którym zajmuje się stowarzyszenie, opiera się na organizowaniu izb leśnych, które działałyby w skali Polski i zajmowały się zagospodarowaniem lasów prywatnych. Oczywiście byłoby to z korzyścią dla właścicieli lasów prywatnych – tych, którzy mają hektar lasu czy pół hektara lasu –ale też z korzyścią dla Skarbu Państwa w postaci VAT, PIT i CIT. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Bąk.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałbym podziękować panu ministrowi za przybliżenie parametrów związanych z funkcjonowaniem Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, jak również omówienie sytuacji związanej z „Krajowym programem zwiększania lesistości". Jeżeli chodzi o program, to pan minister powiedział, iż założenia KPZL są realne do osiągnięcia. Czy tak, panie ministrze? No, więc za to serdecznie dziękuję. Natomiast chciałbym, aby pan jeszcze wyeksponował na jakim poziomie, w stosunku do przyrostu, realizowane jest pozyskanie drewna w Lasach Państwowych. To jest istotne z różnych względów, m.in. tych negatywnych ocen iż za dużo się wycina itd. Ustawa o lasach jest w tym zakresie realizowana, ale prosiłbym aby pan minister na to zwrócił uwagę.

I jeszcze jedno. Jeśli chodzi o materiał, to moim zdaniem tak istotne zdarzenie, jak nałożenie haraczu na Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, powinno się w nim znaleźć. To było obciążenie, które spowodowało pewne zakłócenie w procesie inwestycyjnym, chociażby dróg leśnych, których brakuje. Dlatego to powinno, moim zdaniem, znaleźć się w Informacji o stanie lasów za 2015 r. Bo w 2015 r. ten haracz był realizowany w wysokości 800 mln zł rocznie. Jak wiemy, nie rozliczono się: gdzie poszły te pieniądze zabrane Lasom Państwowym. I tylko ten istotny mankament wskazuję w Informacji o stanie lasów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Więcej zgłoszeń nie widzę. Zdaje się, że pieniądze te poszły do budżetu państwa, więc rozliczono się. Panie ministrze, proszę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MŚ Andrzej Szweda-Lewandowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Tutaj rzeczywiście uwagi pana posła Skurkiewicza są słuszne. Ten raport z pewnym opóźnieniem staje dziś pod obrady Wysokiej Komisji. Jednak nie do końca wynika to z opóźnień w samym ministerstwie. Mianowicie, na treść tego raportu składają się dane, które pochodzą z wielu instytucji, i po prostu nie wszystkie dane za 2015 r. z tych instytucji dostaliśmy na czas. To też było spowodowane, np. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przebudową systemu informatycznego i te dane trudno było od nich wydobyć. Jednak, panie pośle, będziemy się poprawiać. Raport za rok 2016 chcemy złożyć do Sejmu już w kwietniu i przedłożyć pod obrady Wysokiej Komisji. Natomiast, jeśli chodzi o raport za 2017 r., to kompletne dane wszystkie instytucje będą miały dopiero na jesieni tego roku. Będziemy się jednak starali jak najszybciej te dane opracować. Myślę, że najpóźniej na początku nowego roku raport za 2017 r. będzie gotowy.

Jeszcze panie przewodniczący chciałbym pokrótce odnieść się do wypowiedzi posłów. Jeśli chodzi o wypowiedź pana posła Gosiewskiego, który mówił, że w raporcie nie do końca prawdziwe jest stwierdzenie o niskim zagrożeniu ze strony szkodników owadzich. Wiadomo, że wszystkim na sercu leży Puszcza Białowieska, ale ten raport przedstawia liczby globalne dla całości lasów w Polsce. I patrząc na wszystkie lasy, to jednak to zagrożenie nie było duże. Poza tym, gdyby pan poseł przeczytał następne zdanie,

to ono mówi, że jednak wyjątek, jeśli chodzi o zagrożenie, stanowiły chrabąszcze (chrabąszcz majowy i chrabąszcz kasztanowy). I tutaj, jeśli chodzi o powierzchnię, to 126 tys. ha lasów była objęta żerem chrabąszcza majowego. Stąd część lasów musiała być poddana samolotowemu opryskowi chemicznemu.

Jeżeli chodzi o dane z samej Białowieży, to w raporcie o stanie lasów za 2016 r., który co roku Lasy wydają, jest cały potężny rozdział poświęcony omówieniu właśnie tej sytuacji w Puszczy Białowieskiej.

Jeżeli chodzi o dane finansowe odnoszące się do tego haraczu, które płacą Lasy Państwowe, to dane znajdują się w sprawozdaniu finansowo-gospodarczym.

Jeżeli chodzi o przyrost – pytał o to pan poseł Bąk – to Lasy Państwowe prowadząc zrównoważoną gospodarkę leśną rocznie usuwają drzewa, które stanowią 66% przyrostu. Czyli 35% masy drzewnej, która danego roku przyrasta, odkłada się w lesie. Nie jest więc zabierane całe 100%. Zatem, mimo iż zabieramy, to jednak cały czas – właśnie poprzez prowadzoną zrównoważoną gospodarkę leśną – tego drewna w Lasach Państwowych przybywa.

Oczywiście odniesiemy się na piśmie do konkretnych pytań pani poseł. Ja tylko uzupełnię, że rocznie do trzech nadleśnictw puszczańskich Lasy Państwowe dokładają 25 mln zł. W obecnej chwili w Puszczy Białowieskiej na terenie tych trzech nadleśnictw puszczańskich prowadzone są tylko i wyłącznie cięcia związane z bezpieczeństwem publicznym. Postanowienie Trybunału, które mówi o tym, że tylko takie cięcia można prowadzić w Puszczy Białowieskiej, było zawsze przez Lasy Państwowe respektowane.

Jeżeli chodzi o pomniki przyrody i pytanie pana posła Sonika, to w chwili obecnej w Lasach Państwowych znajduje się 10 300 pomników przyrody. Jeżeli chodzi o gospodarkę w drzewostanach ponad 100-letnich, to prowadzone są specyficzne cięcia, które mają spowodować, że właśnie te stare ponad stuletnie drzewa mają się obsiewać i ma pod nimi występować odnowienie naturalne. W takich drzewostanach prowadzona jest właśnie gospodarka tzw. przerębowa, czyli usuwane są tylko te drzewa, które zacieniają dno lasu. Chodzi o to, żeby to dno lasu odsłonić, żeby nowe pokolenie miało po prostu światło, żeby po pewnym czasie weszło w podszyt, w podrost, w drugie piętro, i zastąpiło te pierwotne stare drzewo. Tak to się odbywa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu Informacji o stanie lasów oraz realizacji „Krajowego programu zwiększania lesistości" w 2015 r.? Nie słyszę. W związku z tym, przyjmujemy Informację. Musimy jeszcze tylko wybrać posła sprawozdawcę. Proszę bardzo, pani poseł Golińska.

Poseł Małgorzata Golińska (PiS):

Proponuję pana posła Dariusza Bąka.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Wybraliśmy zatem posła sprawozdawcę. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.